

# INFORMACJA

## Komisji Interwencji i Praworządności

Nr 27

NSZZ Solidarność

27 kwiecień 1988

### Trzy kolegia i 60 dni aresztu

Radosław GAWLIK z Wrocławia /inżynier, lat 30, żonaty, dwoje małych dzieci/ pracował 4 lata jako nauczyciel kontraktowy matematyki w szkole podstawowej nr 22. Od 1 września odmówiono mu przedłużenia umowy, pracował więc na umowie-zleceniu w Spółdzielni Usług Wysokościowych. Jest członkiem wrocławskiego RKW i działa w ruchu WiP. 20 kwietnia został postawiony przed trzema kolegiami na raz. W efekcie skazano go na 60 dni aresztu bez zamiany na grzywnę // za pasożytnictwo, czyli złośliwe uchylanie się od pracy, oraz 50 tys.zł.grzywny za akcję z listopada ub.roku, domagającą się uwolnienia Kornela Morawieckiego. Trzecia sprawa - za udział w manifestacji WiP-owskiej została odroczone. A więc inżynier Gawlik został pozbawiony pracy, nowej nie udało mu się znaleźć, zatrudnił się jako robotnik i uwięziono go za uchylanie się od pracy. Podkreślić trzeba wyjątkową prowokacyjność i złośliwość tego werdyktu. Jest on niewątpliwie zemstą polityczną za poglądy i działalność R.Gawlika.

### Zatrzymania członków KKW Solidarności

22.IV. w Gorzowie Wlkp. zatrzymana została przedstawicielka KKW "S", Stefania HEIMANOWSKA. Na noc nie wróciła do domu. Następnego dnia zatrzymano we Wrocławiu Władysława FRASYNIUKA, w Łodzi Jerzego DŁUŻNIEWSKIEGO, a w Bydgoszczy Antoniego TOKARCZUKA. Powodów zatrzymań nie ujawniono.

### W Głogowie wpadła drukarnia

22.IV.br w Głogowie SB zatrzymana po wyjściu z pracy Danięłę MIELCZAREK. Przetrzymano ją w samochodzie, zabierając klucze od mieszkania. W mieszkaniu milicja zaskoczyła 5 osób drukujących Biuletyn Informacyjny Zagłębia Polkowice: Tadeusza i Halinę CIEŚLAKÓW, Jana STRUGALSKIEGO, Zbigniewa SZCZEPAŃSKIEGO i Edwarda PAPENFUSA. Po rewizji zabrano narzędzia do sitodruku, nakład pisma i inne wydawnictwa bezdebitowe. Rewizje przeprowadzono również u Szczepańskiego i Papenfusa. Tego samego dnia wszystkich zwolniono.

### Milicja hasa w Kętrzynie

W styczniu i w marcu br. przeprowadzono rewizje bez nakazów prokuratorskiego w mieszkaniu Zbigniewa ZGORZAŁKA. Nie zezwolono na sprowadzenie świadków oraz nie sporządzono protokołu zakwestionowanych rzeczy. Zgorzałek był przy obu okazjach zatrzymany. 20 kwietnia otrzymał grzywnę 50 tys. zł.

10 lutego i 2 marca br odbyła się w Kętrzynie sprawa przed kolegium przeciwko Adamowi DYDZIŃSKIEMU, uczniowi I kl. Technikum Mechanicznego z pomówienia Andrzeja Sadowskiego, również ucznia tej szkoły, który został wcześniej zatrzymywany przez SR i zmuszony przez milicję do złożenia zeznań obciążających kolegę. W czasie sprawy Sadowski występujący jako świadek, odwołał zeznania twierdząc, że były na nim wymuszone. W efekcie oskarżyciel publiczny por. Edward Gaus, znany z wielu kętrzyńskich spraw, zażądał postawienia Sadowskiego jako współobwinionego. Kolegium zwolniło Dydzińskiego, zaś Sadowskiemu wymierzyło 20 tys.zł.grzywny. W następstwie sprawy Dydziński został usunięty przez dyrektora szkoły z samorządu uczniowskiego, zaś decyzją Rady Pedagogicznej w końcu marca usunięty ze szkoły

19 lutego zatwierdzone zostały wyroki kolegiów na Jarosława HOŁOWNIĘ /III kl. liceum/ oraz Mariusza PAPROCKIEGO /II kl.technikum/, skazujące ich na grzywny po 50 tys.zł. i przywrócenie do stanu pierwotnego elewacji

budynków, na których wykonali 42 napisy o treści wrogiej dla państwa.  
/nr 19 INFORMACJI/.

### Komitety Założycielskie walczą o rejestrację

Przed Sądem Najwyższym w Warszawie odbyła się rewizja od wyroku Sądu Wojewódzkiego w Szczecinie odmawiającego rejestracji NSZZ "S" Pracowników Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego nr 2 w Szczecinie. Decyzją SN wniosek został oddalony, gdyż nie rejestruje się związków zawodowych dla zasady, lecz po to, by prowadziły działalność, a nie ma możliwości prawnej - zdaniem Wysokiego Sądu - działania dwóch związków w jednym zakładzie.

W Szczecinie został oddalony wniosek o wpisanie do rejestru związku zawodowego "S" Pracowników Komunalnego Przedsiębiorstwa Produkcji Materiałów Budowlanych. Komitet złożył odwołanie do SN. Podobnie Komitet Założycielski NSZZ "S" Pracowników Oświaty i Wychowania w Lublinie.

W Szczecinie natomiast o rejestrację wystąpiły Kom.Zał. NSZZ "S" Pracowników Wyższej Szkoły Morskiej oraz Kom. Organizacyjny Zw.Zaw. "S" Pracowników Spółdzielni Niewidomych w Szczecinie.

### NSZ UW nielegalny

Urząd m.st. Warszawy utrzymał w mocy decyzję zakazującą założenie stowarzyszenia pn. "Niezależne Zrzeszenie Studentów Uniwersytetu Warszawskiego". W uzasadnieniu decyzji Urzędu Dzielnicowego zakazującego istnienia tej organizacji czytamy, iż: "zamiarem tego stowarzyszenia jest podejmowanie działalności mogącej spowodować zagrożenie spokoju lub porządku publicznego".

### Grzywny i konfiskata samochodu

19 kwietnia br. kolegium we Wrocławiu skazało Barbarę SARAFUK na 50 tys. zł. grzywny, przepadek samochodu i utratę maszyn drukarskich zarekwirowanych w czasie rewizji /art.52 §1 p.1/. Mieszkanie, w którym pracowała drukarnia nie zostało skonfiskowane, a jedynie zaplombowane i oddane do dyspozycji spółdzielni. Właściciel mieszkania przebywa czasowo zagranicą.

Decyzją kolegium katowickiego z 20.IV, br za udział w manifestacji pod "Wujkiem" po 50 tys. zł. grzywny otrzymali: Adam SADOWSKI, Szymon ŁATWIŃSKI z Lublina oraz Eugeniusz i Roman BARTONIEWIE.

19 kwietnia Leszek PARELL z Gdańska /WiP/ otrzymał grzywnę 50 tys. zł. + 1 tys. zł. za demonstrację 25 marca, w czasie której stał na daszku przystanku autobusowego i trzymał transparent "Uwolnić więźniów politycznych".

Lech STEFANIAK z Pabianic otrzymał 11 kwietnia 24 tys. zł. grzywny za nie przyjęcie karty powołania do wojska. Jest członkiem Kom. Uczelnianego NZS Politechniki Łódzkiej.

### Pod Cmentarzem Żydowskim

Renata ZEMBRZUSKA i Marcin MELLER /stud. I roku historii UW/ zostali zatrzymani 17.IV. br w taksówce przed warszawskim Cmentarzem Żydowskim, przed rozpoczęciem niezależnych obchodów 45 rocznicy Powstania w Warszawskim Getcie. Zawieziono ich na komisariat, zarekwirowano 600 plakatów rocznicowych i 3 tubki kleju. Następnie wypuszczono Mellera, zaś Zembrzuskiej przeprowadzono w domu rewizję, w czasie której zabrano 45 ryz papieru, notatki, notesy, książki i inne rzeczy, po czym przewieziono ją do Pałacu Mostowskich, gdzie przesłuchiwał ją Ryszard Janik.

### Kto opiniuje adwokatów?

21 kwietnia br przed Sądem Najwyższym odbyła się rozprawa, w której WUSW z Olsztyna przedstawił negatywną opinię na temat p. Stefana Śnieżki. Decyzją SN olsztyński WUSW musi swoją opinię uzasadnić. Czego dotyczy? Odmowy wpisania p. Śnieżki na listę adwokacką. Jest on byłym prokuratorem i rok temu został wpisany na listę adwokacką w Olsztynie, czemu sprzeciwił się Minister Sprawiedliwości, posługując się danymi z WUSW /INF nr 23/.

Identyczną decyzję wydał Minister Sprawiedliwości w sprawie Mariana SWITKA z Gdańska, który również był wpisany na listę adwokacką, tym razem w Gdańsku. W decyzji czytamy, iż kandydat na adwokata, który był karany więzieniem przez Sąd Marynarki Wojennej /z art. 281 i 282 kk z mocy dekretu o stanie wojennym/ nie daje rękojmi należytego wykonywania zawodu.

Trzeci prawnik, który otrzymał sprzeciw ministra wpisania go na listę - tym razem w Krakowie - to Jan Maria ROKITA, absolwent prawa UJ, który studiował również filozofię na UJ i historię Kościoła w PAT, był internowany, współzałożyciel WiP i działacz naszej Komisji. W opinii o nim czytamy, iż: "jest najzdolniejszym studentem, z jakim zetknąłem się w swojej pracy akademickiej, a jego praca magisterska po pewnych uzupełnieniach mogłaby zostać przedstawiona w przewodzie doktorskim..." - tak pisał doc dr Tomasz Gizbert Studnicki. Zdaniem zaś ministra Rokitę dyskwalifikuje udział w akcjach WiP i ukaranie go trzema grzywnami przez kolegia.

### Manifestacja w Hucie "Stalowa Wola"

W Hucie "Stalowa Wola" 21 kwietnia br o godz. 15,10 syrena lokomotywy dała sygnał do rozpoczęcia wiecu przed gmachem dyrekcji. Zebrało się 5-7 tysięcy pracowników, którzy otaczali przemawiającego Wiesława Wojtasa. Zgłoszono do dyrekcji tylko dwa postulaty: natychmiastowego zaprzestania represji wobec członków Komitetu Założycielskiego NSZZ "S" Pracowników Huty "Stalowa Wola" oraz dwudziestotysięcznej podwyżki płac dla każdego zatrudnionego. W wypadku nie spełnienia tych żądań, załoga zapowiada ogłoszenie gotowości strajkowej.

W następstwie manifestacji dokonano rewizji w mieszkaniach W. Wojtasa oraz radcy prawnego Komitetu i jego członka Władysława Liwaka, zaś dyrektor naczelny udał się na rozmowy do Warszawy do premiera Messnera.

### Niebezpieczny historyk

Jacek EBERTOWSKI z Kościerzyny, nauczyciel historii w kl. IV-VIII /jednocześnie studiujący na II roku historii UW/ 15 listopada ub.r. został zatrzymany za czytanie bibuły w autobusie. Po 48 godz. odsiadki stanął przed kolegium, które orzekło 40 tys. zł. grzywny + 1 tys. kosztów oraz ogłoszenie wyroku w prasie /"bez wymaganego zezwolenia przewoził w celu rozpowszechniania 19 szt. nielegalnych ulotek "Komunikatów" TKK NSZZ "S" oraz 1 egz. pisma Regionu Gdańskiego "S". Na uwagę jednak zasługują dalsze konsekwencje tego faktu. J. Ebertowski uczył historii w szkole w Grabowej. Inspektor szkolny z Nowej Karczmy, Roman Wiecki, będący jednocześnie sekretarzem ds. propagandy oraz przewodn. Gminnej Rady, w rozmowie z Ebertowskim zagroził dyscyplinarnym zwolnieniem z pracy i spowodował przeniesienie go do szkoły w Szponie, gdzie uczy tylko matematyki i jęz. polskiego. Historii pozwolono mu uczyć jedynie w IV kl. w szkole w Grabowej.

### Batalia dr Kucharzewskiego /nr 4,6,7,8,10 i 11 INFORMACJI/

W 1978r. wyrzucony ze studiów medycznych za swe poglądy polityczne i aktywną postawę społeczną Stefan KUCHARZEWSKI ukończył je w r. 1981. Przez następny rok ukrywał się i działał w podziemiu. W 1983r. podjął pracę zawodową i jest poddawany rozmaitym szykanom. W opinii wydanej mu przez prze-

łożonych podkreślana jest obowiązkowość, sumienność, serdeczny stosunek do pacjentów, czyli cechy, których często bezskutecznie szukamy u wielu lekarzy.

Ostatnio dano mu w przychodni w Świdniku do podpisania "Zakres czynności". Przed złożeniem autografu zażądał wyjaśnienia, co należy w wypadku lekarza do tajemnicy państwowej. W efekcie został zwolniony z pracy w Przychodni. Pacjenci zebrali 1300 podpisów pod żądaniem przywrócenia dr. Kucharskiego do pracy, niestety "nie pasuje on do koncepcji zorganizowania lecznictwa ogólnego w Świdniku" - takie jest zdanie wicedyrektora ZOZ przedstawione Sądowi Pracy.

14 kwietnia przed Sądem Woj. w Lublinie odbyła się rozprawa rewizyjna od wyroku Rej. Sądu Pracy. Przewodniczył sędzia H. Puch. Stronę pozwaną ZOZ w Świdniku reprezentowała mec. Anna Nowosad, powoda zaś mec. Jerzy Neuman, który przypomniał, że na pracodawcy leży obowiązek "zapoznania pracownika z przepisami, jak mówi art. 94 Kodeksu Pracy". Sąd zdecydował odesłać sprawę spowrotem do Sądu Rej., do ponownego rozpatrzenia przy innym składzie sędziowskim, ponieważ, jak się okazało, zaskarżony wyrok był podpisany jedynie przez dwóch sędziów. Zabrakło podpisu jednego z ławników. Być może któryś z ławników złożył votum separatum i nie chciano tego ujawniać, a może specjalnie przedłużyła się sprawę, która trwa już od września 87r.

Człowiek jest bez pracy, a lekarzy brakuje ...

#### Dajcie mi pracę!

7 kwietnia p. Małgorzata KUTERMANKIEWICZ wystosowała pismo do Wydziału Oświaty i Wychowania Urzędu Miejskiego w Ostrołęce, w którym prosi o zatrudnienie jej jako nauczycielki w przedszkolu. /Przypominamy, że w ub.r. została zwolniona z pracy w przedszkolu, jej zaś mąż ze szkoły - INF. nr 2,14,18/. "Uważam, że nadszarpnięcie budżetu rodzinnego karą 105 tys. zł. grzywny będącej równowartością 6-mies. zarobków oraz 7-miesięczny okres pozostawiania bez pracy są wystarczającym rewanżem za niepopelnione grzechy. Pragnęłabym bardzo, by władze zwierzchnie zrozumiały, iż bardziej szkodliwe społecznie jest obecnie pozostawienie mnie bez pracy niż zatrudnienie w roli wymagającej nauczycielki. Jednocześnie nadmieniam, że stęskniłam się za dziećmi i z pewnością dzieci za mną."

19.IV.br jej mąż Grzegorz Kutermankiewicz wygrał sprawę przed komisją w Ministerstwie Edukacji i przywrócono mu prawo pracy w szkole.

#### Zamiast wymówienia - urlop

Jan NASIADKA, pracownik wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego w Ostrołęce po wygraniu sprawy o uznanie wypowiedzenia za bezzasadne i bezskuteczne /nr 18 INF./, 22 lutego br zgłosił się do pracy, gdzie wręczono mu kartę urlopową i tym samym skierowano na urlop wypoczynkowy za 1987r. od dn. 23.II do 22.III.88. 23 marca ponownie zgłosił się do pracy, podpisał listę obecności i po trzech godzinach otrzymał pismo od dyr. Chełchowskiego, w którym poinformowano go, że nie ma prawa do podpisywania listy obecności i przebywania w biurze, gdyż wyrok jeszcze jest nieprawomocny, a zakład pracy nie otrzymał odpisu wyroku. Jednocześnie znów skierowano Nasiadkę na urlop wyp., tym razem za rok bieżący /do 22 kwietnia/. Od decyzji tej represjonowany pracownik odwołał się, gdyż miał zaplanowany urlop na trzeci kwartał, a o zmianie terminu, zgodnie z art. 163 §2 KP winien być powiadomiony miesiąc wcześniej.

#### Bezrobotni związkowcy

22 marca br. Sąd Woj. we Wrocławiu zatwierdził wyrok Rejonowego Sądu Pracy zwolnienia z "Dolmelu" Andrzeja KOWALSKIEGO i Krzysztofa ZADROŻNEGO, członków Komitetu Założycielskiego Związku Zaw. "Solidarność" pracowników "Dolmelu".